

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Andrzej Tomczyk

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **L. G.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 25 października 2023 r.,

zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 18 lipca 2023 r., sygn. akt IV KO 47/23,

o odmowie przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności,

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

L.G. wniósł o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 lipca 2017 r., sygn. II AKa 204/17, zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 22 listopada 2016 r., sygn. akt XVI K 124/15. Jako podstawę wznowienia podniósł zniknięcie z akt sprawy zeznań świadka G. T., która opisywała jego wygląd w czasie padaczki, której napad miał w czasie popełnienia przypisanego mu czynu, a nadto niedopuszczenia dowodu z opinii biegłego neurologa (o co wносиła bezskutecznie jego obrońca) dla oceny stanu jego zdrowia psychicznego w związku z padaczką, której istnienie uprzednio u skazanego stwierdzono.

Skazany wniósł również o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu w celu sporządzenia wniosku o wznowienie.

Postanowieniem z dnia 18 lipca 2023 r., sygn. akt IV KO 47/23, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej bezzasadności.

We wniesionym zażaleniu, zaskarżając w całości powyższe postanowienie, skazany zarzucił błędne uznanie zeznań świadka P. T., na które wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu, za wiarygodne, skoro jako współoskarżona zmieniała ich treść i „coś dodając, coś ujmując” mataczyła. Powtórzył również zarzut niedopuszczenia dowodu z opinii biegłego neurologa i wniósł o odtworzenie zaginionych zeznań.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie skazanego jest bezzasadne.

Przypomnieć należy, że wznowienie postępowania może nastąpić wyłącznie na podstawie przesłanek ściśle określonych w ustawie. Ich katalog określają przepisy art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k. Z kolei zgodnie z treścią przepisu art. 545 § 3 k.p.k., sąd odmawia przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania nie pochodzącego od osoby wymienionej w § 2 (adwokata, radcy prawnego, radcy Prokuraturii Generalnej RP) bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli treść wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. Pojęcie „oczywistej bezzasadności wniosku” należy rozumieć, podobnie jak na gruncie przepisu art. 535 § 3 k.p.k., a zatem bezzasadność oczywista to taka, która nie wymaga szczególnego badania, jest widoczna na pierwszy rzut oka, jest niewątpliwa i wniosek obiektywnie nie może doprowadzić do wzruszenia orzeczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2015 r., II KO 49/15, OSNKW 2016, z. 1, poz. 15). Właśnie taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie. Złożony przez skazanego wniosek pozbawiony był argumentów mieszczących się w katalogu ustawowych przesłanek wznowieniowych, a opierał się na okolicznościach przeprowadzenia *de facto*

ponownej kontroli wydanych wobec niego orzeczeń. Trafnie zatem Sąd Najwyższy odmówił w zaskarżonym postanowieniu przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie.

W zażaleniu skarżący ponownie odwołuje się nie tylko do argumentu niedopuszczenia dowodu z opinii biegłego neurologa co do oceny stanu jego zdrowia w związku ze zdiagnozowaną u niego padaczką, ale również wskazuje na brak w aktach sprawy zeznań świadka G. T. Obie okoliczności były podstawą rozważań Sądu Najwyższego w zaskarżonym postanowieniu. W przypadku „zniknięcia zeznań świadka G. T.” Sąd zauważył, że skazany nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających swoje twierdzenie w tym zakresie. Z zeznań wymienionego świadka, ale nie tylko, nie wynika aby w czasie zdarzenia zdolności psychofizyczne skazanego były zakłócone objawami o charakterze neurologicznym. Powołany w sprawie biegły psycholog posiadał wiedzę, że skazany w przeszłości miał uraz głowy z utratą przytomności, a także wiedział, iż od wielu lat ma padaczkę. Analiza wypowiedzi procesowych P. T. (współoskarżonej) i ich ocena dokonana w zażaleniu przez skazanego, nie mieści się w kategorii przyczyn wznowienia postępowania. Postępowanie to nie służy bowiem ponownej weryfikacji dowodów, ustaleń faktycznych czy ocen prawnych.

Wniosek skazanego nie zawierał żadnych argumentów, które mogłyby zostać powiązane z warunkami wznowienia postępowania, dlatego też musiał zostać oceniony jako oczywiście bezzasadny. Skazany w zażaleniu nie przedstawił żadnych okoliczności, które skutkowałyby wzruszeniem zaskarżonego postanowienia. Kończąc wyjaśnić jedynie należy, iż podstawą nieuwzględnienia wniosku obrońcy skazanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa (na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego), nie były zbyt wysokie koszty, co podnosi skazany, ale uznanie przez Sąd, że „nie ma to znaczenia dla sprawy, a wystarczającym dowodem jest dopuszczenie uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów” (k.1658v/tom IX). Dodać również trzeba, że stosownie do art. 160 k.p.k., postępowanie o odtworzenie akt przeprowadza sąd, w którym sprawa ostatnio się toczyła, a Sąd Najwyższy przeprowadza takie postępowanie jedynie

w zakresie odtworzenia akt tego Sądu (§ 2), zatem żądanie, by to Sąd Najwyższy odtworzył niekompletne – według skarżącego – akta XVI K 124/15 Sądu Okręgowego w Katowicach, nie znajduje podstawy prawnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

(K.G.)

[ał]